

Poznań, 29 maja 2022 roku

Instytut Wroclawski Dziękuję Wydziału Filologicznego (6)		
Wpłynięcie do WF	00-06-2022	Załączniki
Wpł. do jedn. org.	Data	Strona
Znan		

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Przemysława Lisa-Markiewicza pt.

Jurij Wynnyczuk jako przedstawiciel nurtu gotyckiego w literaturze pięknej,
napisanej pod kierunkiem dr hab., prof. UAM Anny Horniatko-Szumilowicz

(Wrocław 2022, 440 s.)

Recenzowana rozprawa doktorska mgr Przemysława Lisa-Markiewicza ma na celu zaprezentowanie – w ramach charakterystycznej opcji badawczej – dorobku pisarskiego wybitnego twórcy współczesnej literatury ukraińskiej, autora wielu popularnych powieści, opowiadań, fejletonów Jurija Wynnyczuka. Proza artystyczna tego autora jest frapującym i ze wszech miar godnym uwagi badawczej zjawiskiem literackim. Pisarz ów jest doceniany nie tylko w Ukrainie: jego utwory doczekały się licznych tłumaczeń na języki obce. Jest również dobrze znany w Polsce: najpierw zaistniał jako autor specjalnego przewodnika kulinarnego utrzymanego w duchu nostalgii za przeszłością pt. *Knajpy Lwowa* (2008), następnie zaś uzyskał uznanie jako autor oryginalnej powieści *Tango śmierci* (2018). Ta książka stanowi intrygującą opowieść o wielokulturowym Lwowie z okresu międzywojennego i wojny, o przeplataniu losów bohaterów różnych narodowości i częściowo także o tragedii Holocaustu. Powieść *Tango śmierci* została wydana we Wrocławiu w doskonałym tłumaczeniu Bohdana Zadury i była nominowana do prestiżowej Literackiej Nagrody Europy Środkowej Angelus.

Krytycy oraz literaturoznawcy aprobatywnie wypowiedzieli się na temat twórczości Jurija Wynnyczuka, o czym świadczą opinie Roksany Charczuk, Jarosława Hołoborod'ki, Wasyla Gabora, Ołeny Poliszczuk i in. Oceniając jego solidny i rozmaity pod względem gatunkowym dorobek prozatorski, piszą o bogatym języku artystycznym, o wzniosłej wyobraźni, o skłonności pisarza do eksperymentów na gruncie imitacji manier literackich.

także o osobliwej zdolności stylizacji, dzięki której autor jest w stanie przybliżyć czytelnikowi światy wyimaginowane odtwarzające obrazy z różnych epok i przestrzeni kulturowych.

Mimo szerokich zainteresowań twórczych tego prozaika (znanego także jako tłumacz, redaktor oraz edytor i wydawca dzieł zapomnianych), to właśnie Galicja zawsze jest przedmiotem jego inspiracji, ponieważ czuje się przede wszystkim reprezentantem tożsamości lokalnej. Toteż krytycy często podkreślają, że Jurij Wynnyczuk jest autorem autentycznie galicyjskim, właściwie lwowskim. Osobliwa atmosfera tego słynnego miasta z jego wielowiekową aurą duchową, tradycyjną kurtuazją oraz niepowtarzalnym humorem przewija się prawie w każdym z utworów Wynnyczuka, przynajmniej w tych, które zostały napisane w okresie dojrzałości twórczej autora i są świadectwem jego manieri literackiej. Mowa tu o powieściach *Tango śmierci*, *Aptekarz*, *Lutecja* i in.

Wszystko to sprawia, że twórczość Jurija Wynnyczuka jest inspirującym, ale jednocześnie dosyć trudnym do poznania przedmiotem dla badacza literatury ukraińskiej. Tak się stało w przypadku rozprawy recenzowanej autorstwa magistra Przemysława Lisa-Markiewicza. Rzecz w tym, że Wynnyczuk, mimo oczywistej popularności w środowisku literackim i czytelniczym, jest autorem nieco odosobnionym artystycznie, wielowartościowym. Jego prozę trudno jest jednoznacznie zakwalifikować za pomocą wszelkich „izmów” (postmodernizmu, ale także naturalizmu, absurdu, surrealizmu itp.), a jej „zaszufladkowanie”, niezbędne w każdym omówieniu krytycznoliterackim, wydaje się być niewdzięcznym zajęciem, z góry narażonym na ryzyko uproszczenia.

Zresztą, sam Autor we wstępie tej rozprawy przyznaje, że podjęta przez niego próba ogarnięcia całokształtu dorobku literackiego Wynnyczuka okazała się doświadczeniem niebagatelnym, a w miarę zagłębienia się w problematykę pracy doktorskiej pojawiały się różnego rodzaju sprzeczności, które potrzebowały dodatkowych argumentów i wyjaśnień. Podkreślić warto, że Autor od wielu lat jest zafascynowany osobowością twórczą Jurija Wynnyczuka. Jeszcze na etapie pisania pracy magisterskiej przeprowadził z pisarzem obszerny wywiad, do którego odwołuje się także w przedłożonym tekście rozprawy doktorskiej. Wspomniana wyżej praca magisterska, obroniona w 2018 roku na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, była pierwszą próbą poznania twórczości prozaika galicyjskiego, ale zarazem rekonesansem badawczym w zakresie prezentowanej tutaj problematyki. Postawa literacka autora *Tanga śmierci* była naświetlana w artykułach Przemysława Lisa-Markiewicza, w tym opublikowanych na łamach czasopisma „Studia

Ukranica Posnaniensia” (patrz vol. VI, 2018 oraz vol. VIII/I, 2020). Rzetelne i wielostronne zbadanie przedmiotu rozprawy należy do niepodważalnych atutów tej pracy.

Przeczytałem rozprawę doktorską mgr Przemysława Lisa-Markiewicza z prawdziwym zainteresowaniem a nawet podziwem. Zainteresowaniem, ponieważ podjęte w niej zagadnienie ewolucji gotycyzmu we współczesnej literaturze ukraińskiej wciąż pozostaje w polu mojej uwagi, przy czym brak szerszych kontekstów komparatystycznych traktujących o wizerunkach nurtu gotyckiego w prozie angielskiej, niemieckiej, polskiej, czeskiej itp., jest mocno odczuwalny w zakresie tej problematyki badawczej. Autor wypełnia taką lukę poznawczą w pierwszym i drugim rozdziale recenzowanej pracy. Przedstawia badane zjawisko w ujęciu teoretycznym i określa – na podstawie opracowań znanych badaczy, ale również własnych spostrzeżeń i rozważań – wyróżniki gatunkowe literatury gotyckiej, uwzględniając przy tym osobliwą pozycję ukraińskiej literatury gotyckiej (s. 113–116). Zdaniem Autora w ukraińskiej edycji gotycyzmu miejsce szczególne zajmuje wpływ kultury ludowej, obecny w postaciach mitologicznych i demonologicznych, w magii ludowej i wątkach baśniowo-fantastycznych.

W tej części rozprawy zaproponowany został szczegółowy przegląd nurtu gotyckiego oraz jego obecności w różnych literaturach europejskich – zarówno tych zachodnich (zasadniczym dla rozwoju tego nurtu jest przecież angielska powieść gotycka XIX st.), jak i środkowoeuropejskich (polskiej oraz czeskiej). Jest to o tyle istotne, że pozwala wkomponować gotycyzm ukraiński we właściwy kontekst europejski, a zarazem uwypuklić oryginalne cechy występujące w gotycyzmie ukraińskim, zwłaszcza zaprezentowanym w twórczości współczesnych pisarzy, o czym świadczy treść antologii Wasyla Pacharenki *Антологія українського жаху* (Czerkasy 2000) oraz Wołodymyra Danylenki *Квіти в темній кімнаті* (Kijów 1997). Warto zauważyć, że we wspomnianych antologiach były zamieszczone również nowele i opowiadania autorstwa Jurija Wynnyczuka, co jest dowodem na ich niebagatelne znaczenie dla rozwoju nurtu gotyckiego w literaturze ukraińskiej nowej fali, czyli tej tworzonej po odzyskaniu Niepodległości w roku 1991.

Śledząc prehistorię nurtu gotyckiego w literaturze ukraińskiej, Autor słusznie przywołuje dzieła literatury staroruskiej i staroukraińskiej (*Pateryk Kijowsko-Pieczerski* i in.), podobnie zresztą jak inni badacze uznający głęboką tradycję literatury fantastycznej i magicznej tworzonej niegdyś w Ukrainie (Iwan Denysiuk, Wasyl Pacharenko, Wasyl Gabor). Niemniej słuszne w tym kontekście jest odwołanie do tzw. prozy chimerycznej z lat 60–80. XX st., swego czasu gruntownie zbadanej przez szanowną promotorkę Autora,

prof. Annę Horniatko-Szumilowicz w monografii *Ukraińska proza „chimeryczna” lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku* (Szczecin 2011). Natomiast w okresie Niepodległości, na początku XXI st., nie bez wpływu trendów kultury popularnej, przychodzi nowe rozumienie grozy i jej ważnej funkcji estetycznej, głównie ujawniającej się w literaturze rozrywkowej, ale nie tylko. W ramach tego ostatniego okresu należy więc uplasować postawę twórczą Jurija Wynnyczuka, który w swoich powieściach, opowiadaniach, a także antologiach autorskich chętnie angażuje się w wypełnienie pewnej luki gatunkowej i stylowej w literaturze ukraińskiej.

Szczególnie ciekawy wydał mi się rozdział trzeci, będący trzonem całej rozprawy doktorskiej (s. 117–364), gdyż stanowi prawie 240 stron tekstu i zawiera strategiczne treści dysertacji. Został poświęcony spenetrowaniu wątków i obrazów o charakterze gotyckim w całokształcie działalności literackiej i edytorskiej autora *Cenzora snów*. Pan Przemysław Lis-Markiewicz wszechstronnie charakteryzuje tutaj postać literacką Jurija Wynnyczuka. Zostają omówione zwłaszcza kwestie światopoglądowe pisarza, jego preferencje artystyczne, przy czym potwierdzone wypowiedziami prozaika w wywiadzie udzielonym Autorowi pracy w roku 2018. Być może, nie zawsze przytoczone w wywiadzie opinie warto traktować całkiem poważnie, albowiem sam Wynnyczuk ucieka się do wymówek oraz ironicznych komentarzy, zwłaszcza przy próbach wtłoczenia jego twórczości w określone ramy. Wiadomo przecież, że ów pisarz słynie z umiejętności mistyfikacji, co niejednokrotnie udowadniał (przeważnie we wczesnej fazie swej twórczości, zmyślając dla swoich tekstów autorstwo wybitnych postaci historycznych). Udaje się również do automistyfikacji, pomysłowo kreując swój własny wizerunek w mediach i świecie publicznym. Dlatego warto zachować dystans krytyczny wobec wypowiedzi znanego literata, czego zresztą sam Autor jest świadom, pisząc:

„Wynnyczuk prowokuje, szokuje, drwi z literaturoznawców, nie przywiązuje się na stałe do autorytetów, dla niektórych jest bluźniercą, dopuszcza się literackich mistyfikacji, jest ironicznym i zajadłym krytykiem ukraińskiej martyrologii, mesjanizmu oraz łzawego romantyzmu. Wynnyczuk jest postmodernistą, nie kultywuje ukraińskiej „pobutowszczyzny”, nie pisze w ogóle o wsi, w jego powieściach nie ma wątków bogoojczyźnianych. Wynnyczuk jest halickim separatystą, nie tylko w zakresie literatury. Wynnyczuk pisze właściwym sobie stobem winniczukowskim, a jego bohaterowie noszą zawsze jedną z dwóch masek: albo blazna, albo bohatera-kochanka” (s. 375).

Autor rozprawy doktorskiej bardzo szczegółowo penetruje treść ułożonych przez Jurija Wynnyczuka antologii, w których przekonujące odzwiedciedlenie znajdują poglądy Jurija Wynnyczuka na prozę gotycką jako tradycję, jej specyfikę narodową oraz znaczenie

dla kultury współczesnej Ukrainy. W opublikowanych przez galicyjskiego pisarza antologiach autorskich zawarto znane oraz zapomniane utwory literatury rodzimej, głównie napisane w XIX–XX st. opowiadania i powieści Ukraińców, a także twórców pochodzących z innych obszarów językowych, choć wciąż związanych z kulturą ukraińską – polskich, rosyjskich, niemiecko-austriackich etc. Przemysław Lis-Markiewicz pieczołowicie analizuje zawartość trzech ułożonych przez Wynnychuka antologii prozy fantastycznej i gotyckiej, w tym dwóch dwutomowych, podkreślając uobecnione w tych utworach cechy literatury gotyckiej według ustalonych wcześniej kryteriów (wyznaczników).

Oryginalne utwory Jurija Wynnychuka również, jak twierdzi Autor, posiadają typowe cechy literatury gotyckiej. W recenzowanej rozprawie analizie poddane zostały najbardziej poczytne książki pisarza, mianowicie *Malwa Łanda*, *Tango śmierci*, *Cenzor snów*, *Lutecja*, *Klucze Marii*, a także szereg opowiadań opublikowanych w różnym czasie i różnych czasopismach. Co prawda, ta część pracy (mam na myśli podrozdział 3.3.3) podczas lektury wywołuje poczucie pewnego niedosytu, ponieważ teksty oryginalne Autor omawia skrótowo, czasem organicza się do uwag natury „statystycznej”, notując, jakie wyznaczniki występują w poszczególnych utworach prozaika. Życzyłbym sobie tutaj dogłębnego interpretowania omawianych tekstów, przynajmniej tych najważniejszych, obfitujących w motywy i wątki gotycyzmu literackiego, np. *Aptekarz*, *Tango śmierci*, *Lutecja*, *Cenzor snów*. Szkoda, że twórczości oryginalnej Autor poświęca mniej uwagi w porównaniu z działalnością edytorską Wynnychuka, wydaje się to pewnym mankamentem w zakresie całościowej kompozycji rozprawy doktorskiej.

Za jeden z atutów prozy artystycznej Jurija Wynnychuka możemy uznać charakterystyczną „wariatywność” jego tekstów, co przypomina ujęcie improwizacyjne oraz technikę jazzową. Tradycja literacka dobrze zna tego rodzaju praktykę artystyczną polegającą na „przetłumaczeniu” pewnej manieri stylistycznej na język innej przestrzeni oraz innej kultury (lub również subkultury). Zazwyczaj przedmiotem takiej subiektywnej reinterpretacji pisarza zostają obrazy ze starożytności, okresu renesansu czy baroku. W ten sposób Jurij Wynnychuk dołącza się do grona wybitnych twórców, którzy odświeżają i przetwarzają tradycyjne tematy i wątki, proponując ich rozmaite wariacje. W tekstach powieści i opowiadań pisarza ujawnia się przyzwyczajenie do pewnych tematów czy obrazów, jak chociażby tajemnicza sceneria miejska starego Lwowa z domieszką swoistej magii i mistycyzmu (*Aptekarz*, *Cenzor snów* i in.).

Penetracja całokształtu dorobku twórczego autora *Cenzora snów* pozwala dojść do

wniosku, iż jego aktywność literacka, zarówno w postaci przygotowanych przez pisarza antologii, jak i oryginalnej twórczości prozatorskiej odpowiada typowym ujęciom literatury gotyckiej. W tym znaczeniu działalność literacka Jurija Wynnyczuka jak najbardziej reprezentuje ukraiński wymiar gotycyzmu literackiego, mimo że w utworach prozaika dają się odczytać rozmaite wpływy, zwłaszcza literatury polskiej i czeskiej.

We wnioskach Autor podkreśla, że Wynnyczuk umiejętnie korzysta z motywów gotyckich spopularyzowanych w literaturze powszechnej. W jego utworach prozatorskich znajdują odzwierciedlenie typowe obrazy i elementy świata przedstawionego występujące w literaturach europejskich. Pisarz potrafi zaadaptować rozmaite środki artystyczne cechujące gatunek powieści gotyckiej:

„Zebrane przez niego w antologiach wszystkie utwory zawierają przynajmniej jeden gotycki wyznacznik gatunkowy. Lwia część jego własnej twórczości zawiera wątki gotyckie. Można jednoznacznie stwierdzić, że działalność literacka Wynnyczuka (antologie oraz twórczość własna) reprezentują wszystkie odcienie gotycyzmu literackiego z tych krajów europejskich, których utwory były badane. [...] W opowiadaniach z antologii i w powieściach Wynnyczuka spotykamy stare zamczyska, opuszczone zamki, pokryte kurzem, pyłem, zamieszkałe przez sowy i nietoperze, zapelnione kościotrupami. Są stare dwory szlacheckie, w których wszystko skrzypi i trzaska, postacie z portretów zerkają na gości, a mury kryją straszne rodzinne tajemnice. Mamy nawiedzone mieszkania, kamienice i nawet pokoje hotelowe. Stare budynki mają bogatą historię, a ludzie – zjawy wyglądają jak sprzed stu czy dwustu lat. [...] Obserwujemy wszelkie możliwe konfiguracje miłosne. Diabłów z wiedźmami, które są albo piękne i powabne, albo stare, szpetne i zazdrosne, czarty zakochują się w kobietach, mężczyźni żenią z wiedźmami, bardziej współczesne opowiadania i utwory własne Wynnyczuka przesycone są erotyzmem, niekiedy wyuzdaniem, obsesjami seksualnymi. Żądze, emocje i obłąd są często spotykane” (s. 384).

Co więcej, Wynnyczuk kreuje nowy kształt prozy artystycznej poprzez połączenie różnych tradycji, a także zarysowanie właściwego kolorytu narodowego w swoich utworach zawierających pierwiastki gotyckie. Czyni to, sięgając do wartości ukraińskiej kultury ludowej (postaci duchów, zjaw, potworów, bóstw prasłowiańskich), jak również apelując do pamięci historycznej Ukraińców:

„...Pojawiają się nawet duchy Strzelców Siczowych, a opatrność ratuje dzielnych żołnierzy ukraińskich przed zaczadzeniem się. Część żołnierzy ukraińskich walczących na różnych frontach ratują duchy ich zmarłych kochanek. Antologie i utwory własne Wynnyczuka przesycone są elementami demonologii ludowej i folkloru ukraińskiego” (s. 384).

Z podziwem dostrzegam nie tylko solidne przygotowanie merytoryczne, przemyślane skomponowanie całości rozprawy doktorskiej Przemysława Lisa-Markiewicza oraz dbałość o wielostronne naświetlenie omawianych kwestii, lecz również staranność i dociekliwość wywodów poświęconych poszczególnym wątkom, motywom

lub postaciom reprezentującym bogaty i rozmaity dorobek literacki Jurija Wynnyczuka. Praca zawiera wiele trafnych spostrzeżeń, udowadnia fachowość Autora w analizie tekstów literackich, ale najważniejsze – jest przekonującym naukowym osadzeniem ukraińskiego gotycyzmu literackiego w kontekście europejskim. Należy podkreślić, że taki zabieg badawczy dokonywany jest po raz pierwszy, ponieważ nikt dotąd nie przedstawił całościowej wersji nurtu gotyckiego we współczesnej literaturze ukraińskiej. Zasluguje na uznanie również gruntowna aprobacja pracy doktorskiej w opublikowanych przez Autora artykułach, w tym w renomowanych czasopismach naukowych.

Praca doktorska Przemysława Lisa-Markiewicza w sposób doskonały połączyła solidnie zarysowany poziom metodologiczny i teoretyczny (studia nurtu gotyckiego w literaturze pięknej obszaru europejskiego) z umiejętną analizą wybranych tekstów literackich z zakresu literatury ukraińskiej, przede wszystkim powieści i opowiadań Jurija Wynnyczuka. Preferowana przez Autora opcja badawcza okazała się odpowiednia, by uwidocznic w interpretacji te cechy twórczości pisarza galicyjskiego, które dotychczas nie zostały zauważone bądź zaakcentowane przez innych krytyków, mimo że twórczość autora *Tanga śmierci* pozostaje ulubioną lekturą wielu czytelników ukraińskich.

Pewne zastrzeżenia przy lekturze pracy doktorskiej Przemysława Lisa-Markiewicza budzą poszczególne aspekty, a mianowicie:

1. W definicji pojęcia gotycyzmu brakuje precyzji i konsekwentności. Czym jest właściwie literatura gotycka – gatunkiem, stylem, nurtem, wątkiem, kondycją? Oczywiście, badacze stosują różne podejścia wobec tego problemu, o czym kompetentnie rozważano w tekście pracy doktorskiej, ale Autor miał obowiązek jednoznacznie określić swoje stanowisko w omawianej kwestii.
2. Można odnieść wrażenie, iż twórczość oryginalna Jurija Wynnyczuka została przyćmiona przez analizę jego działalności wydawniczej (również ważnej), która w układzie kompozycyjnym rozprawy zajmuje więcej miejsca i jest traktowana bardziej skrupulatnie, o czym już wspomniałem wyżej.
3. Uważam, że źródła cyryliczne w bibliografii warto było podawać albo w wersji oryginalnej, albo przynajmniej w transliteracji. Autor natomiast zaznacza tytuły w tłumaczeniu na język polski (?), co w pewnym stopniu zakłóca przejrzystość bibliografii, ponieważ trudno jest odróżnić prace napisane w języku polskim od tych publikowanych w języku ukraińskim.
4. W tekście rozprawy trafiają się pojedyncze błędy i niedopatrzenia, np. wydawnictwo „Naukowa dumka” zaznaczone jako czasopismo, książka

Антологія українського жасу nazwana *Antologią ukraińskiej literatury grozy* (s. 376), wołyńskie miasteczko Horochow (ukr. Гopoxiв) skojarzone z Galicją (s. 84), pisarka Żanna Słoniowska występuje jako Słoniewska (na s. 132, 134, 135). Przydałaby się bardziej rzetelna korekta tekstu recenzowanego. Należy poprawić np. gwałtowne (zam. *gwałtowane*), absurdyzm (zam. *ansurdyzm*), pozostałe (zam. *pozstałe*) itp. Jednakże w zasadzie praca napisana bardzo dobrym, bogatym i dopasowanym stylowo językiem naukowym.

Moje uwagi krytyczne w niczym nie zmieniają wysokiej oceny opiniowanej pracy doktorskiej Pana Przemysława Lisa-Markiewicza. Trzeba uznać tę rozprawę za osiągnięcie naukowe, poparte niebagatelną erudycją i zasługujące na wyróżnienie. Po koniecznych uzupełnieniach, a także poprawieniu nielicznych błędów językowych rozprawę warto opublikować w postaci monografii naukowej. Taka publikacja jest wyjątkowo aktualna i będzie z entuzjazmem odebrana przez badaczy kultury ukraińskiej.

Formalnością pozostaje stwierdzenie, że dysertacja pt. *Jurij Wynnyczuk jako przedstawiciel nurtu gotyckiego w literaturze pięknej* spełnia warunki stawiane pracom doktorskim. Wnoszę o dopuszczenie rozprawy Pana Przemysława Lisa-Markiewicza do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Prof. dr hab. Jarosław Poliszczuk